

Ewangelia na sobotę: Ułatwić drogę do Nieba

Komentarz na sobotę dwudziestego tygodnia okresu zwykłego. „Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą”. Moglibyśmy zadać sobie pytanie: czy moje życie, moje słowa, moje zachowanie, czynią drogę świętości łatwiejszą i bardziej znośną dla innych, czy też przeciwnie, czynią ją bardziej nie do uniesienia? Czy obraz chrześcijaństwa, który wynika z mojego zachowania,

jest wielkim ciężarem, czy też drogą szczęścia?

Ewangelia (Mt 23, 1-12)

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na katedrze Mojżesza zasiedli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladujcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą. Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszczów. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi.

A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus.

Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

Komentarz

Słowa Pana z dzisiejszej Ewangelii są surowe. Są one jasnym i bezpośrednim potępieniem zachowania, które nie jest miłe Bogu: hipokryzji.

Rzecz w tym, że hipokryzja nie jest dobrze widziana również przez ludzi. Dlatego bardzo łatwo jest wczuć się w to, co mówi Jezus i zgodzić się z Nim. Nie jest jednak tak łatwo zbadać własne serce i zapytać siebie, w jakim stopniu to, co mówi Pan, odnosi się do nas. Hipokryzja jest bowiem równie nieprzyjemna, co subtelna.

Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia. Moglibyśmy zadać sobie pytanie: czy moje życie, moje słowa, moje zachowanie, czynią drogę świętości łatwiejszą i bardziej znośną dla innych, czy też przeciwnie, czynią ją bardziej *nie do uniesienia*? Czy obraz chrześcijaństwa, który wynika z mojego zachowania, jest *wielkim ciężarem*, czy też drogą szczęścia?

Z pewnością bardzo łatwo jest powiedzieć dziecku, małżonkowi lub rodzeństwu, że powinni zachowywać

się w określony sposób. Ale czy my sami to robimy i czy inni widzą, nie przez nasze słowa, ale przez nasze czyny, jak ważne jest, aby zawsze się uśmiechać, aby wszystkich dobrze traktować, aby nikogo nie krytykować za plecami, aby nie mówić kłamstw?

Św. Josemaría pielęgnował przez całe swoje życie pragnienie, do którego nas zapraszał: „abyśmy kładli wspinałomyślnie nasze serce na ziemi, by inni mogli po nim lekko stąpać i by w ten sposób ich walka stała się lżejsza” (Przyjaciele Boga, pkt. 228). Do tego zachęca nas Jezus swoimi słowami: abyśmy zdali sobie sprawę z tego, że nie jesteśmy tutaj po to, by utrudnić życie innym. Jesteśmy powołani do tego, by być *pomocnikami* świętości dla wszystkich wokół nas.

Jaki jest najlepszy sposób, aby to zrobić? *Największy z was niech*

będzie waszym sługą. Przede wszystkim przez nasz własny przykład, naszą miłością wyrażoną w uczynkach miłosierdzia.

Tak to też zrozumiał św. Paweł:
„Jeden drugiego brzemiona noście i tak wypełniajcie prawo Chrystusowe” (Ga 6, 2). Faryzeusze zwiększali ciężar innych, my jesteśmy powołani, aby go zmniejszyć, tak jak czyni to Pan (por. Mt 11, 28).

Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony.
Najświętsza Maryja uczy nas, że pokora nie jest tylko kwestią poczucia pokory: jest ona kwestią rzeczywistego i skutecznego oddania naszego życia na służbę innym.
Dlatego stała się najlepszą *pośredniczką* w drodze do Boga, do tego stopnia, że Kościół wzywa ją jako *Bramę Nieba*.

Luis Miguel Bravo // Zdjęcie:
Grant Ritchie - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/gospel/ewangelia-na-sobote-ulatwic-droge-do-nieba/> (22-03-2026)